

Londyn wyda więcej na misje

#Strategia i polityka 12 marca 2008

Brytyjskie ministerstwo obrony domaga się skokowego zwiększenia wydatków na misje w Afganistanie i Iraku. W porównaniu z ubiegłym rokiem - prawie dwukrotnie.

Brytyjscy żołnierze w prowincji Helmand. Wysokość wydatków Londynu na prowadzone

W roku budżetowym 2006/2007, brytyjscy podatnicy wydali na operacyjne koszty misji w Iraku i Afganistanie 1,7 mld GBP (3,4 mld USD). W obecnym roku londyńskie ministerstwo obrony chce tę wielkość niemal podwoić, do 3,3 mld GBP (6,6 mld USD) - wynika z raportu komisji obrony Izby Gmin.

Parlamentarzyści zarekomendowali izbie przyjęcie projektu, by zapewnić żadaną wysokość finansowania operacji zagranicznych (do których zalicza się również misję pokojową na Bałkanach). Chcą jednak uzyskać od przedstawicieli sił zbrojnych pełniejsze uzasadnienie wniosku.

W zimowym przedłożeniu (tradycyjnie postulowanych wysokość sum na misje zagraniczne ministerstwo podaje na przełomie grudnia i stycznia oraz lutego i marca, przed ostatecznym przedłożeniem projektu budżetu) zakładano bowiem wzrost wydatków, jednak obecnie, po zaledwie 3 miesiącach zaproponowano sumy zwiększone o średnio 50% na misje w Iraku i Afganistanie. O ile w tym drugim wypadku członkowie komisji zgodzili się z tłumaczeniem urzędników, że w Afganistanie wzrosła liczba brytyjskich żołnierzy i rozmach działań w prowincji Helmand, to nie znaleźli logicznego wytłumaczenia równie wysokiego wzrostu kosztów związanych z misją iracką. Tym bardziej, że liczba zaangażowanych tam żołnierzy maleje.

Ogólne koszty związane z misją afgańską oceniono na 1 649 mln GBP. W stosunkowo niewielkim stopniu wzrosną koszty utrzymania żołnierzy (obecnie 7800) i pracowników cywilnych (o ok. 60%, do 87 mln GBP). Na podobnym poziomie utrzymają się wydatki na zaopatrzenie ogólne i infrastrukturę (562 mln). Największy wzrost (ze 158 do 445 mln) związany jest z zakupami i serwisowaniem sprzętu oraz wydatkami specjalnymi. Brytyjczycy chcą bowiem pozyskać m.in. nowe pojazdy patrolowe (zobacz np.: [Brytyjczycy kupują 140 dodatkowych Mastiffów](#)), systemy walki radioelektronicznej i zmodernizować łączność. Intensywnie działa również RAF i lotnictwo wojsk lądowych (zobacz: [Problemy z brytyjskimi śmigłowcami](#)).

Podobnie kształtują się wydatki w Iraku, która mają osiągnąć 1 648 mln GBP. Jediną różnicą jest nieznaczne zmniejszenie wydatków osobowych i niższe niż w Afganistanie tempo wzrostu środków na zaopatrzenie, infrastrukturę i serwisowanie sprzętu.

Kilkukrotnie wzrosną jednak wydatki operacyjne, prawdopodobnie związane z procesem redukcji wojsk.

Brytyjscy parlamentarzyści chcą, by kwestie te zostały szczegółowo wyjaśnione przez ministerstwo. W ubiegłych dwóch latach w Iraku zmniejszono liczbę żołnierzy z 8500 do ok. 4500, wycofując się m.in. z Basry. Premier Gordon Brown zapowiedział kilka miesięcy temu dalszą redukcję - od lata 2008 w Iraku ma pozostać zaledwie 2500 żołnierzy i kolejnych 500, w rejonie Zatoki Perskiej, jako odwód.



Brytyjscy żołnierze w prowincji Helmand. Wysokość wydatków Londynu na prowadzone praktycznie własnymi siłami misje w Afganistanie i Iraku - niewiele niższe niż polskie wydatki obronne (z pominięciem emerytur i rent) - pokazują prawdziwe koszty misji ekspedycyjnych. Wydatki osobowe pochłaniają jedynie 6% ich całości / Zdjęcie: MoD

W roku budżetowym 2006/2007, brytyjscy podatnicy wydali na operacyjne koszty misji w Iraku i Afganistanie 1,7 mld GBP (3,4 mld USD). W obecnym roku londyńskie ministerstwo obrony chce tę wielkość niemal podwoić, do 3,3 mld GBP (6,6 mld USD) - wynika z raportu komisji obrony Izby Gmin.

Parlamentarzyści zarekomendowali izbie przyjęcie projektu, by zapewnić żadaną wysokość finansowania operacji zagranicznych (do których zalicza się również misję pokojową na Bałkanach). Chcą jednak uzyskać od przedstawicieli sił zbrojnych pełniejsze uzasadnienie wniosku.

W zimowym przedłożeniu (tradycyjnie postulowanych wysokość sum na misje zagraniczne ministerstwo podaje na przełomie grudnia i stycznia oraz lutego i marca, przed ostatecznym przedłożeniem projektu budżetu) zakładano bowiem wzrost wydatków, jednak obecnie, po zaledwie 3 miesiącach zaproponowano sumy zwiększone o średnio 50% na misje w Iraku i Afganistanie. O ile w tym drugim wypadku członkowie komisji zgodzili się z tłumaczeniem urzędników, że w Afganistanie wzrosła liczba brytyjskich żołnierzy i rozmach działań w prowincji Helmand, to nie znaleźli logicznego wytłumaczenia równie wysokiego wzrostu kosztów związanych z misją iracką. Tym bardziej, że liczba zaangażowanych tam żołnierzy maleje.

Ogólne koszty związane z misją afgańską oceniono na 1 649 mln GBP. W stosunkowo niewielkim stopniu wzrosną koszty utrzymania żołnierzy (obecnie 7800) i pracowników

cywilnych (o ok. 60%, do 87 mln GBP). Na podobnym poziomie utrzymają się wydatki na zaopatrzenie ogólne i infrastrukturę (562 mln). Największy wzrost (ze 158 do 445 mln) związany jest z zakupami i serwisowaniem sprzętu oraz wydatkami specjalnymi. Brytyjczycy chcą bowiem pozyskać m.in. nowe pojazdy patrolowe (zobacz np.: [Brytyjczycy kupują 140 dodatkowych Mastiffów](#)), systemy walki radioelektronicznej i zmodernizować łączność. Intensywnie działa również RAF i lotnictwo wojsk lądowych (zobacz: [Problemy z brytyjskimi śmigłowcami](#)).

Podobnie kształtują się wydatki w Iraku, która mają osiągnąć 1 648 mln GBP. Jedyną różnicą jest nieznaczne zmniejszenie wydatków osobowych i niższe niż w Afganistanie tempo wzrostu środków na zaopatrzenie, infrastrukturę i serwisowanie sprzętu. Kilkukrotnie wzrosną jednak wydatki operacyjne, prawdopodobnie związane z procesem redukcji wojsk.

Brytyjscy parlamentarzyści chcą, by kwestie te zostały szczegółowo wyjaśnione przez ministerstwo. W ubiegłych dwóch latach w Iraku zmniejszono liczbę żołnierzy z 8500 do ok. 4500, wycofując się m.in. z Basry. Premier Gordon Brown zapowiedział kilka miesięcy temu dalszą redukcję - od lata 2008 w Iraku ma pozostać zaledwie 2500 żołnierzy i kolejnych 500, w rejonie Zatoki Perskiej, jako odwód.

Powiązane wiadomości

[Londyn wyda więcej na misje \(2008-03-12\)](#)

[Brytyjczycy kupują 140 dodatkowych Mastiffów \(2007-10-09\)](#)

[Problemy z brytyjskimi śmigłowcami \(2008-01-28\)](#)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o